

Projekt funkcjonalności

„Dom ma być dla nas, a nie my dla domu” – tak w dużym skrócie Asia i Adam określili swoje potrzeby. Ale przecież nie mogło być tak tylko praktycznie ... I nie jest! Wystarczy spojrzeć.

W przestrzeni wejściowej, z której bezpośrednio wchodzi się do strefy dziennej, na dwóch przeciwległych ścianach znajdują się dwie duże szafy na okrycia wierzchnie i buty oraz duże lustro.

Wyposażenie: kanapa Flexform / stół – wykonany na zamówienie, proj. arch. Agnieszka Hajdas-Obajtek / krzesła Armchair DAR, Vitra / lampa nad stołem Eight, Vibia



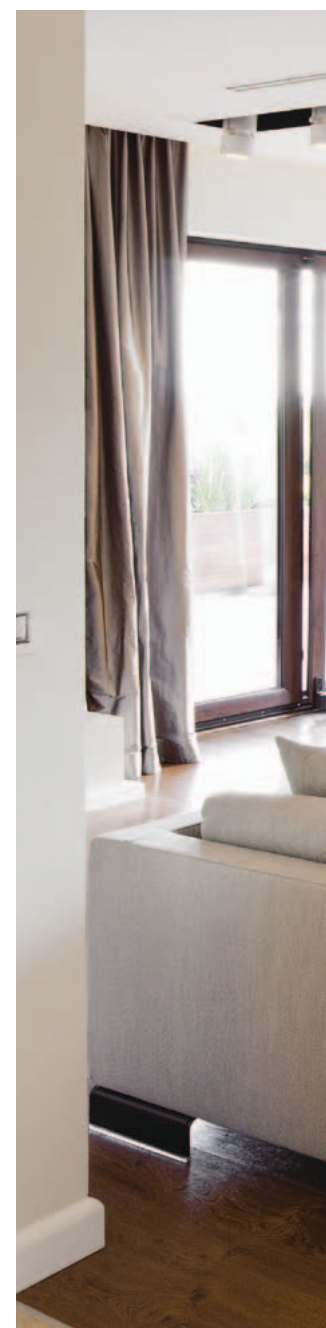


Węże świetlne ukryte w podwieszanym suficie nadają piwnicy iście klubowy klimat. Podobnie jak ściany wykończone tynkiem strukturalnym i elementami w pikowanej skórze.

Wypożyczenie: kanapa – Flexform / fotele Esedra Egg / stół – wykonany na zamówienie, proj. arch. Agnieszka Hajdas-Obajtek / dywan – BoConcept / podłoga – panele w kolorze szarego drewna

Kuchnia jest duża i komfortowa. Widoczne tu połączenie materiałów w połysku (ściana nad blatem z czarnego lacobelu) z matowymi powierzchniami tworzy ciekawy efekt.

Wypożyczenie: okap wyspowy Dot Isla / płyta indukcyjna EHD 80300 PG, piekarnik parowy EOB 98000, kuchenka mikrofalowa EMS 26415, zmywarka ESL 68070 R – Electrolux / zlewozmywak Aura 60 B-TG Palisander, Teka / podłoga – gres 120x60 w kolorze beżowym



funkcjonalność, funkcjonalność i jeszcze raz funkcjonalność. Tego przede wszystkim oczekiwało młode małżeństwo z dwójką dzieci, kiedy w ręce architekt Agnieszki Hajdas-Obajtek, powierzało projekt wnętrza swojego domu. Asia i Adam chcieli, aby przestrzeń była łatwa do utrzymania w czystości, a sprzątanie nie absorbowało całego wolnego czasu. Dzieci miały czuć się tu swobodnie, a nie jak w muzeum. Wszystko zgodnie z prostą, jasno określoną dewizą „Dom ma być dla nas, a nie my dla domu”. Dorzucili do tego jeszcze jeden warunek. Wnętrze miało mieć charakter nowoczesny. I tyle. Resztą zajęła się już Agnieszka i w zgrabną całość połączyła tak pożądaną funkcjonalność z wygodą, elegancją, rodzinnym ciepłem, wszystkiemu nadając przy tym nowoczesną oprawę.

Dom jest duży, jasny i bardzo przestronny. Dzięki temu, że ma aż trzy kondygnacje, funkcjonalnie sprawdza się znakomicie. Piętro daje schronienie rodzicom, którzy do dyspozycji mają sypialnię z dużą garderobą

i osobną łazienkę oraz dzieciom – każde z nich ma tu pokój dla siebie. Na parterze takich podziałów już nie znajdziemy. To otwarta, jasna przestrzeń dzienna, do której wchodzi się bezpośrednio ze strefy wejściowej. Jest ciepła, a jednocześnie bardzo elegancka i efektowna. *Salon w moim zamierzeniu miał tworzyć przestrzeń w formie galerii* – opowiada Agnieszka. W osiągnięciu tego efektu pomogło zastosowane oświetlenie – głównie ukryte w powieszanym suficie duże halogeny. Tylko w salonie jest ich aż 10! A w holu ich liczba jeszcze rośnie. Główne miejsce zajmuje tu pięknie wykończony trawertynem i czarnym, połyskującym marmurem kominek. To wokół niego skupiają się wygodne kanapy, wprost stworzone do błędnego leniuchowania. Przy salonie znajduje się także gabinet. Został zaprojektowany tak, że może stanowić przedłużenie części wypoczynkowej lub w ciągu jednej chwili stać się całkowicie osobnym pomieszczeniem. Wystarczy jedynie zamknąć lub otworzyć wysokie, składane drzwi wykonane ze szkła Lacobel.

Salon jest bardzo jasny. To zasługa zarówno kolorystyki, jak i przeszkleń, przez które światło dzienne chętnie tu zagląda.

Wyposażenie: kanapy Flexform / fotel Busnelli / stolik – wykonany na zamówienie, proj. arch. Agnieszka Hajdas-Obajtek / lampa Dandeilon, Moooi / dywan BoConcept





W sypialni dominuje kolor szary, połączony z bielą i dodatkiem intensywnej czerwieni. Łóżko oraz ściana za nim stanowiąca jednocześnie zagłówek, wykonane zostały z białej skóry.

Wypozażenie: fotel Esedra Egg / lampa Artemide Logico

Przy sypialni znajduje się duża garderoba i oddzielna łazienka. Drzwi do nich ukryte zostały w usytuowanej w jednej płaszczyźnie wysokiej zabudowie z MDF-u.

Wypozażenie: łóżko, meble – na zamówienie / lampy wiszące Artemide Logico / podłoga – panele

➔ Pomiędzy salonem a kuchnią ustawiono duży, rodzinny stół. Dzieli on obie przestrzenie, a jednocześnie do spółki z wysokim, ceglany barkiem lekko osłania kuchnię przed strefą wypoczynkową. Gotuje się tu wyciszenie, gdyż zarówno ilość blatów roboczych, jak i miejsca na przechowywanie starczy nie dla cztero-, ale z pewnością i dla sześciu- czy nawet ośmioosobowej rodziny.

W strefie parteru uwagę przyciąga balustrada o oryginalnym, nieregularnym geometrycznym kształcie, nawiązująca swoją dekoracją do komody z równie geometrycznymi, ale i przestrzennymi frontami w kolorze bieli oraz do elementów na drzwiach wejściowych. Wybór takiej formy dekoracji podyktowany był, poza ciekawą estetyką, także względami praktycznymi. Ażurową balustradę z aluminium znacznie łatwiej jest utrzymać w czystości niż np. wykonaną szkłem. Dokładnie z tych samych względów zamiast blatu w czarnym połysku projektantka wybrała biały wykonany z corianu. *W przypadku tego typu materiałów odbite palce widać dosłownie w mgnieniu oka* – mówi Agnieszka. Postawiła na funkcjonalność, co jednak w żaden sposób nie wpłynęło na reprezentacyjny charakter przestrzeni i nie odebrało jej uroku.

Mniej praktyczna, ale za to bardziej rozrywkowa jest najniższa kondygnacja. Piwnica to przestrzeń w iście klubowym stylu, choć z zachowaniem domowego klimatu. Mamy tu bar, kino domowe, stół do tenisa stołowego, siłownię oraz utrzymaną w podobnym charakterze łazienkę. Właściciele mogą zniknąć i w samotności obejrzeć ulubiony film lub zaprosić gości i szaleć do białego rana.

Kondygnacje zostały podzielone nie tylko funkcjonalnie, ale i kolorystycznie. Piwnica i piętro utrzymane są w szarościach, parter to królestwo kremów, brązów oraz czerni, pojawiającej się jedynie w dodatkach, ale i tak dodającej przestrzeni eleganckiego wyrazu. Wspólnie stworzyły stylowe, przytulne, reprezentacyjne wnętrza, ergonomiczne pod każdym względem i co najważniejsze, sprawiające, że cała czwórka (starsi i młodszy domownicy) czuje się w nim szczęśliwa.

AUTORKA PROJEKTU: ARCH. AGNIESZKA HAJDAS-OBAITEK
TEKST: EWA KOZIOL, ZDJĘCIA: BARTOSZ JAROSZ

więcej wewnątrz: dobrzemieszkaj.pl





Kabina prysznicowa jest na tyle obszerna, że zmieściło się w niej wygodne siedzisko wykończone czarną błyszczącą mozaiką. Jest wygodnie i efektownie. Berferchic tenet que dent. Luptaquam, con ressimi nihictotat exero corundam, veles auta dolore

Kabina prysznicowa jest na tyle obszerna, że zmieściło się w niej wygodne siedzisko wykończone czarną błyszczącą mozaiką. Jest wygodnie i efektownie.

Czarno-biała kolorystyka zastosowana w łazience nadaje jej eleganckiego charakteru, a połączenie płytek gresowych w dużym formacie z drobną mozaiką tylko jeszcze potęguje ten efekt.

